

Palmiry wieczorową porą.

Tradycyjnie, już po raz 49 spotkaliśmy się 1 listopada na "Wieczornym Rajdzie Palmiry 2022". I tym razem stali bywalcy ze środowiska organizatora HKT "TREP" PTTK o godz. 16.30 spotkali się na zbiorce pod Kinem Wisła na Pl. Wilsona. Większość z nas już tego dnia miała za sobą wizyty na mogiłach bliskich, jednak wspólne spotkanie, by odwiedzić groby pomordowanych Warszawiaków na Cmentarzu w Palmirach, traktowane jest jak duchowy obowiązek. Pamięć o tych wojennych wydarzeniach w Polsce, w kontekście aktualnych wydarzeń na Ukrainie, wpłynęła na dużą frekwencję. Duża część uczestników dotarła o godz. 17.15 - 17.30 bezpośrednio na parking przy cmentarzu jako drugiego miejsca zbiórki. Mimo, że wieczór był pochmurny ze sporymi mgłami i temp. 12 st C, na miejsce spotkania stawiała się liczna, bo 44 osobowa grupa, chętnych odwiedzenia tego miejsca i wspólnego, nocnego spaceru po zakątkach Puszczy Kampinoskiej, by na końcu odwiedzić Krzyż "Jerzyków" z Oddziałów Specjalnych AK. Sam dojazd do cmentarza już był utrudniony, gdyż wyjątkowo duża ilość samochodów parkowała w jego pobliżu. W końcu to się udało. Ponieważ rokrocznie odwiedzamy to miejsce, obserwujemy, że jeszcze więcej osób przyjeżdża, nawet o bardzo późnej porze.

W tym roku dotarła liczna grupa harcerzy z Gniazda z Grodziska Mazowieckiego i Kostowca. Dotarły także trzy rodziny z piątką dzieci. Był także uczestnik z dalekiej Portugalii. Na starcie wszyscy, którzy byli po raz pierwszy otrzymali mapę z punktami TRInO do odszukania na trasie. Na pamiątkę tego spotkania każdy otrzymał także pamiątkową naklejkę. Po przejściu wśród bezimiennych mogił i zapaleniu zniczy wszyscy spotkaliśmy się pod trzema krzyżami dominującymi nad cmentarzem. Po krótkiej modlitwie prowadzonej przez ks. Ludwika pod wodzą prowadzącego Andrzeja, wyruszyliśmy trasą poza obręb cmentarza po okolicznych miejscach pamięci. Pierwszy postój był pod wiatą w Karczmisku na łyk własnej herbaty i kawałkiem czekolady. Druga część prowadziła do Krzyża Jerzyków, gdzie w kręgu podziękowaliśmy sobie za udział i oddając hołd poległym. Drugi kawałek czekolady pozwolił nam, a zwłaszcza najmłodszym, dotrzeć na parking przy cmentarzu. Na całej trasie, zaświeciliśmy znicze, dając świadectwo pamięci o tych co polegli.

Dziękujemy wszystkim za udział we wspólnym spacerze i do zobaczenia w następnym roku.